XXII

Dodatek nadzwyczajny do N° 3
Gazety Lwowskiej z 8 Stycznia 1839
Dalszy ciąg Stow. muz. we Lwowie

Tym sposobem zwiększenia muzykal-
ne tego towarzystwa będzie publiczne
będzie pewniejsza trwałość bez prze-
rwy pod staraniem naszego i czcigodnego,
jednomyślnie na dyrektora mu-
zyki przeznaczonego Pana [illegible]; co nastąpiło 14 sierpnia
1838. przez najwyższą sankcję
przedłożonych statutu towarzystwo
muzykalne zagruntowane zosta-
ło.

Ze wszystkich miłośników mu-
zyki którzy w r. 1834 do projek-
tu przystąpili tylko 35 pozosta-

To znamy pochodzącą wrzesień z ostu..,
ze wszystkimi; krótki oraz zadał
liczbę tak przez zmienić Zaleca
się z dnia przyczyny i stronniki
zgoda tak Zalecić rozszerzyć. -
Ważnym tego towarzystwa, które
już z danku wyszły, odznaczają
się swoją treścią krótkością i
stosownością. Paragraf pierwszy
wyraża piękną dążność i wzniosłe
zadanie towarzystwa, mówiąc
że: celem jego jest podniesienie
i sprawa muzyki. Towarzystwo
składa się z protektora, dyrektora,
na swoim czele i członków wyko-
nawczych i wspierających. Człon-
kowie obowiązani są do ustanowionego

zespołów śpiewaczych, które dla wyko-
nawczych bardzo są niezmiernie. To-
warzystwo odbywać będzie do wyzna-
czonych dniach i godzinach ćwiczenia
muzyczne prywatnie i raz na
miesiąc publicznie, oprócz tego
koncerta na swój dochód lub
na cel dobroczynny.
Oprócz obowiązków dyrektora,
wydziałów i członków przewidujących
Podano jest w końcu statutów,
że jeżeli z czasem możność to-
warzystwa dozwoli, wtedy nowiem
będą wprowadzeni nauczyciele mu-
zyki w graniu na głównieyszych
instrumentach, śpiewu i harmo-
nii.

4.

Dodatek do Gaz. Lwow. N 6 z 15 Stycznia 1839.

Do dziejów Tow. muz. we Lwowie

Tod. tow. muz. wyprawiło dnia 7 Grudnia 1838 r. w miejskiej sali redutowej swoje pierwsze publiczne muzykalne ćwiczenie, przyczem dowiodło że godne jest zwać się i być stowarzyszeniem muzycznem. Następujące dzieła muzyczne były wykonane:

I Symfonia C moll Mendelssohna

II Aria z opery: Gli Arabi [illegible] Paciniego odśpiewana przez pannę Mariettę Görnerówna

III Fantazya na skrzypce wg. Strag. motywu z opery: Otello

komponowana i wykonana przez
Doktora Mahl.
IV uwertura do Tragedii Nero przez
Kosińskiego.
Dnia 21 Grudnia 1838 wykona-
no drugiej próbie publicznej.
Rozpoczęto się Symfonią z C moll
Feliksa Dobrzyńskiego z Warszawy
potem śpiewała p. Caspari Ka-
watynę z opery Donizettego Tor-
quato Tasso. Panna Vamin
z Warszawy grała potem na
fortepianie „Le retour de Lon-
dres" Hummla po mistrzowsku
Zakończyła uwertura skompo-
nowana do nowej opery przez za-
szczytnie znanego Kapelmistrza

6.

nowego Józefa Boschny.

Gr. Lwowska 25 lutego 1889 r. N 15.

Panna Konstancya Domin wydała wkrótce Marina i Walca którego Dykcasz Tego Królew-czowska może przyjść rocznie.

Organmistrz Śliwiński z Krakowa [illegible] [illegible] lak kil-ka [illegible] na [illegible] wspo-mnienie. Zrobione przez niego nowe organy w kościele OO. Franciszka-nów są bardzo piękne i miłe.

On także naprawił [illegible] w [illegible] przed, robił stare do organa [illegible] organy w tut. kościele garnizonowym. Teraz robi nowe organy dla tut. Kościoła Katedralnego z 28 rejestrami.

Nº 16 Grudnia. Artysty. Pan J. Kessler
znany z dawna jako artysta i kom-
pozytor wydał walca Józefiny
(Josephine Valse) nakładem
wyszła z tłoczni jego w organizacji na tonie
z Bellinnego i Przytkania pozwie,
ową dziełkowi.

z 12 Lutego. Karol Lipiński był
jak się dowiadujemy w Filipowie
i po kilku danych tam koncertach
udał się do Moskwy i Petersburga.
W kwietniu wyglądamy go z powro-
tem, a z tąd pospieszy on do
Drezna aby tam rozpoczął
swój zawód jako pierwszy mistrz
koncertu. Najmłodszy brat
jego Feliks Lipiński wyprawił

ma w pierwszych dniach postu
swój pierwszy koncert w Szczepcach;
który grać będzie wariacye swojej
kompozycyi na temat opery Normy.
Dyrektor tut. Tow. muz. J. Bruck-
gaber zamyśla z czasem kurs
ze śpiewania i doskonalenia się
w śpiewie który ma być wkrótce
otwarty.
23 lutego 1839 dał Feliks Lipiń-
ski w tut. teatrze koncert. Mło-
dy ten artysta wystąpił tu po raz
pierwszy i nakłonił pierwszy na-
Dziecię akompaniował mu
Bruckgaber.

No. 44. Nowiny: Tut. Tow. muz.
zaczyna się powoli organizować

i wkrótce zorganizowano swoje działanie
Osoby naczelne tem Tow. kierujące
(Księcia) są przy wyborze. Dyrekto-
rem tegoż wybrany c.k. radzca gubernial-
ny i Dyrektor policji Leopold Sacher
Masoch do wydziału wybrani radzca
sądu szlacheckiego Adolf Pfeiffer,
Dyrektor ck generalnego urzędu loteryi,
go Blaha, adjunkt protokołu sądu
apelacyjnego Zygmunt Urecher, inży-
nier dyrekcji budowy krajowej de
Hardtlicka, administrator kasy urzędu
budowniczego Ludwik de Albertis
i radca magistratu Karol de ~~Makay~~
Makay Dyrektorem muzyki Jan
Pirchgaber, a jego zastępcą Józef
Baschny. Niekiedy kasyerem

towarzystwa wybrany kalkulator
dzięki i budowniczej Fordgrand
Dość z ~~arch~~inowety Kancelarsta
wiedzy fiskalnego Wilhelma Tolacid.
W krótce sprowadzono jest najnowsz-
ne potwierdzenie tego wyboru poważ-
tego król mość jako protektor To-
warzystwa a potem Tow. rozpocz-
nie swoje czynności. Oprócz koncer-
tów porannych w salach ogrodu pojem-
nickiego wielkiego koncertu w czasie
kontraktów i innych popisów muzycz-
nych, które nas stosownie do zabawy tej
Tow. szukając na w krótce szkoła
śpiewu być otworzona która zaraz,
która zajmować się będzie kształcąc;
niem na dobrych chórzystów

dla muzyki kościelnej i dla teatru.
Jego Ekscelencja J. W. Prezydent guberni[al]-
ny baron [illegible] jest zastępcą wysokiego
Protektora oprócz szkoły śpiewu ma
być także urządzona szkoła dla uczących
się na skrzypcach.

Lubownikom dobrych utworów poleca-
my dopiero co wyszłego z tut. litografii
Walca „Cezara Singera do Wyspów"
ofiarowanego marszałkowej [illegible]-
[illegible] Wonlewskiej. Dowiadujemy
się, że wiele innych tańców tego uta-
lentowanego młodzieńca jest pod
prasą.
Towarz. muz. zamierzone uczynić [illegible]
postanowieniem corocznie [illegible]
[illegible] 16 maja br. wydaniem wielkiego

koncertu w Szk. Teatrze. Dochód
przeznaczony na utworzenie szkoły
śpiewu i gry na skrzypcach.
Dochód wyniósł przeszło 600 zł mk.
Grał na nim z powodzeniem
wielkiem [illegible]. Feliks Łopatyński.
W. 20 Maja br. podczas solen-
nej mszy w Żółkwi wykonano
Kantatę napisaną przez Rzadnego
na chór i solo pod jego Dyrekcyą
przez amatorów i członków miej-
[illegible] Tow. muz.
Karol Łopatyński. Daniel Konrad
w Rydze 19 Maja br. Chciał wy-
jeżdżać lecz go publiczność zatrzy-
mała z ukłonami do drugiego kon-
certu. Około 15 Czerwca.

1809 powrócił do Lwowa z dziećmi konwikt.
Dnia 8 Czerwca 1809 dał w teatrze
koncert Feliks Lipiński
Gazeta Lwow. 72 z 22 Czerwca 1809.
Karol Lipiński powrócił z Peters-
burga.
1870. Towarz. muz. na dniu 1 Lipca
1809 otworzyła szkołę śpiewu i gry na
skrzypcach.
Karol Lipiński jest przy [illegible]
i jako [illegible] między koncertami
Pianista i kompozytor J. Kessler
wypracował dla swych [illegible] przy
[illegible] zabawy muzyczne w
swem pomieszkaniu.
W Czerwcu [illegible] obchodzono
[illegible] [illegible] [illegible]

że szkołą trywialną połączona jest
szkoła muzyki instrumentalnej
i wokalnej. Do tejże przyjmują
się dzieci obojga płci, które się ma-
ją kształcić na organistów gdzie
naukę w śpiewie i fortepianie po-
bierać będą za darmo. Księżna
swoim kosztem zaopatrzyła i
szkołę utrzymuje. (galicyjska ~~dworska~~ muzyka)

Gazeta Lwowska 1839 II półrocze.

N 83 z 18 Lipca 1839

Lwów. Dnia wczorajszego 14 bm. było
publiczne zebranie. Pomiędzy inne-
mi odegrał p. Broch na skrzypcach
wariację swojej kompozycji. Szkołę śpie-
wu i gry na skrzypcach otworzono dn.
1 Lipca br. Pierwsza lista uczniów liczy

24 uczniów i uczennic a nauczycielką
jest Pani Lorocka; szkoła skrzypcowa li-
czy 20 uczniów nauczyciel Broch.
Dnia 12 Lipca żegnano tu ~~[illegible]~~ [illegible]
pannę Zarnecką (Artystkę z Warsza-
wy bawiącą dla zdrowia od przeszłego
roku i występującą tu w komé-
dyach dramatach i komedyooperach
z aktorami obecnej opery prof.)
śpiewała mistrzowsko.
Dnia 26 Września dany był też
koncert pieśni i muzyki, zagrany
był też koncert Mozarta na 4 skrzy-
pce przez pp. Wrocha, Brocha
Hamkowskiego, Tashimanowa
z Kiew. Panna Kellerman
zagrała koncert na pianie.

Sarwaczyński przybył pocztą do Lwowa i dał kilka koncertów.

Felicja Lipińska na uroczystość przybycia Arcyksięcia Franciszka Karola wyprawiła tymi dniami koncert i grała będąc między innymi własnego utworu koncert z h moll i wariacje na temat God save the King.

Z powodu przybycia najj. Arcyksiążęcia wykonano kantatę napisaną przez kapelmistrza Boecka nową [illegible] grał Sarwaczyński koncert [illegible] na przyjęcie w Arcyb. [illegible]

Bryza.

Dnia 25 Grudnia z przyjemnością słuchaliśmy koncertu pana

Sawoczyńskiewa którzy już od lat byli
bawi w Poznaniu.
Dnia 8 Października 1899 cała fa-
milia zacnego Karola Szpiniakiewa
opuszczając dwór udała się na nasz-
kanie do Poznania gdzie jako wiadomo
znakomity tenor-wirtuoz został mi-
strzem kapeli Króla Saskiego.
Na nowo zbudowanym chórze w tut.
kościele katedralnym ukończony
został przez Romana Sroczyń-
skiego organmistrza tut. organy.
Mają dwie klawiatury o 12 manuał.
Trzecia siedmiu pneumatycznych a
szóstej pedałowych rejestrów razem
25 rejestrów. 1 Listopada zabrzmiały
po raz pierwszy.

2 Listopada 1881 w teatrze tenor
Stanisław Salamonowiecki
Instytut galic. muzycz. Tow. otwie-
ra z dniem 1 grudnia 1839 szkołę
organków na instrumentach dętych
z uwzględnieniem na klarynecie oboju
i waltorni.
W Instytucie tym pobiera tenor
naukę śpiewu 40 uczni ... z ...
rok 20. Towarzystwo liczy 335
członków (wspierających i czynnych)
Pani Lisa Rocke uczyła się po-
sady nauczycielki śpiewu w szkole
Tow. Tymczasowo zastępuje go ten-
tej razy kapelmistrz, nauczyciel śpie-
wu i przewodnik wielu kompozytor
ulubionych tenorów pan Bazaków

Gazeta Lwowska 1840 I półrocze.

N-2 z 4 Stycznia 1840. Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę naszych czytelników na talent wirtuoza pana Józefa Kesslera który przez swoją mistrzowską grę i pamiętne kompozycye tak rzetelnie jest znanym iż jego nawet złożony list do koncertów swoich wybierał a Chopin i inni pamiętność przyznają mu. Znakomity pianista w fantazyjach improwizowanych.

D. 7 Stycznia br. dał koncert stary Feliks Lipiński na którym on wykonał piękny koncert swej kompozycyi z h moll

Ed. Dorschny wydał w [illegible] [illegible] kollekcyę tańców na fortepian

Ignatkowski G. mazury na piano

Kocipiński Th. polonez i 4 mazury

Kwiatkowski V. kadryl i walc na piano

Morelli D. op 5. Polonez na piano.

Marszałkowicz L. N. Szesdziesiąt mazurów na fortepian

Myszkiewicz S. wielki mazur z opery Robert i Diabeł na piano.

Niemotz S. polonez na 4 ręce.

Nowakowski S. mazur z [illegible]

Prokopowicz K. S. Dwa mazury

Przybysławski S. op 29 – Dziewięć mazurów na piano.

Szwoczyński A. 3 mazury

Starzamski A. 4 mazury

Wysocki G. N. mazurki i krakowiaki i 4 krakowiaki wszystkie na fortepian.

Do lepszych marszów w ciągu tego
koncertu wykonanych należy marsz
pana Adama Straussa poświęcony
na pamiątkę Emilii Górskiej.
~~Dnia 1 Marca 1840~~ Dnia 1 Marca
1840 odbyła się pod dyrekcją kapel-
mistrza Karola Richtera w Krakowie,
w parafii wyborna muzyka kości-
elna. D. 1o wykonano [illegible]
przy pomocy wielkiej orkiestry piano,
oraz wielką mszę Hummla, dnia
2o mszę Gallusa z D dur. a 3o
mszę Haydna z D moll. W
czasie 40 godzinnego nabożeństwa
Karol Lipiński wyszedł u Br. Härtl.
op. 28 Reminiscences des Puritains
pour violon avec piano.

W Tarnopolu na koncercie da-
nym w kwietniu 1840 na korzyść
gal. Tow. muz. wystąpił brat
Strzępka p. Anton Lipiński
wiolonczellista.

Tow. muz. wykonało oratorium
Haydena Stworzenie w kwietniu.
b. dobrze
W Tarnowie wykonano w dniu
w wielki Piątek Beethovena
oratorium „Chrystus na
górze oliwnej" (Tow. muzyk.
pod kapelmistrzem Karolem
Richterem który tam muzykę
zaprowadził.

Między tut. artystami Rudolfa
Brauna (zgon) skrzypcowej na-
uki muzycznej granicy da to

Dnia 11 Maja 1840 wielki koncert z programem: 1 uwertura, 2 koncert na skrzypce skomponowany i grany przez koncertantę. 3. aria z Semiramidy Rossiniego śpiewana panna Weronika Paschny, 4 duet na fortep. i skrzypce Osborna i Beriot wykonana panna Natalia Tchórowska i koncertantę. 5 uwertura 6 Variations militaires skomponowane i grane przez koncertantę.

Oprócz Dankowskiego znajdował się tu galicyaninem pan Radonek mieszkaniec lwowski, także dobry organmistrz. Zrobił on tu S. OO. Karmelitów organy o 12 registrach

b. dobra, że dziś organy dla [illegible]-
OO Karmelitów w Poznaniu o 18 rejes-
trach, dla Ks. Arcybiskupa dla
do Obrzycyna, tudzież dla kościo-
ła w Radomicach, Kimpolungu,
Malachowa a teraz Komisantów.
Kompozytor p. Koszczyński na-
pisał 6 mazurów i dedykował
pani [illegible].
Feliks Lipiński b. uczeń obec-
nie we Wiedniu d. 1. i dnia
2 Maja koncert a pisma miej-
scowe wyrażają się pochlebnie.
D. 29 Maja 1841 odbyło się popo-
łudniu zebranie członków Tow. muz.
a 30 walne zebranie sprawozdanie z
Towarzystwa muz.

Koncert Felicyana Lipińskiego
przyjęło w Wiedniu z zapałem
krytyka przychylna – po koncer-
cie, budzącym zdziwienie wszystkich
Ernst przedstawił się L. i prosił
żeby wierzył szczerym pochwałom
i chęci przyjaźni zapewniając o
tyle ile sam jest przyjacielem dla
niego. Wystąpił w drugim kon-
cercie dnia 17 Maja.
Karol Lipiński przybył w 4tych
dniach (Czerwca) do Lwowa i dał
25 Czerwca koncert z powodzeniem.
a drugi 2 Lipca.

Gazeta lwowska 1840 II poł.

P. Jan Bretzgather dyrektor
muz. Tow. muz. uprosił nas na

kilka miesięcy i wyjechał do Głusią-
tyna majętności pana Wincentego
Bielikowskiego dla dalszego kształce-
nia utalentowanych jego córek
w muzyce.

Lipiński Karol wyjechał do
Drezna a St. Serwaczyński
udał się w podróż artystyczną
do Warszawy.

Feliks Lipiński dał 21 Sierpnia
koncert w Karlsbadzie.

Serwaczyński St. bawi w War-
szawie i dał koncert 20 Września
z powodzeniem.

Feliks Lipiński bawi w Krakowie
i dał tam 25 Września 2 koncerta
z powodzeniem w Październiku

wrócił do Lwowa w swej pierwszej
artystycznej wycieczki.
Grudzień. Donoszą z Drezna że
Karol Lipiński otrzymał przy-
zwoleńce [?] z opisanemi [?] przez Pra-
ziminego [?] W krótce wystąpi na-
nowo na koncercie dworskim.
Z Warszawy donoszą że 16 Grudnia
Schwaczyński [?] grał w rozmaitych [?]
kup. [?] na koncercie Księży Kapucy-
nów [?]

Rozmaitości 1836.

Na tegoroczny karnawał przygotowano tańców
najnowszej kompozycji Bardnego [?] prócz tego
Walce i dwa mazury przez Linhardta DD.
Dedykowane pannie Henryce Romanek [?]
Dwa mazury przez Albertynę Richter

Dedykowane pamięci Wandy i Dwa ma-
zurky przez Kosipińskiego Dedykowa-
ne pamięci K. Cypriańskiej.

Z Paryża d. 6 Lutego 1876.

Kosipiński w Paryżu bawiący od
trzech miesięcy miał grać tu ponieważ jednak
w Frankfurcie wyjechał mu się pozy-
je Detr zdemaił się szybko skrzypcom
i dla tego tem więcej nie chciał i nie
Niemcy zobaczywszy musiał Niemcy
opuszczać i pospieszyć do Paryża by dać
naprawić instrument. Sądził że za
kilka dni będzie już gotowe atoli ma-
larowca natrętny zrobił więcej niż od
niego żądano pięćdziesiąt skrzypiec podstaw,
bo zapewne w najlepszym wieku. Kosipiń-
ski aż się przestraszył kiedy podniosłem

niewidzeniu swego wiernego przyjaciela
odnalazłszy go w objęciach usłyszał głos
niezmiernie chrapliwy ale wnet wydała
się przyczyna tej przemiany i zmiany, po-
kazało się że przyjaciel się nie zmienił
ale Francuz chciał go wystawić na poś-
miewisko. Zrobiono nowej pod-
stawki znowu zabrało Dziubulka.
Dopiero wtenczas kiedy hiszpańskiego króli-
ka znakomitych artystów usłyszało za-
częło myśleć o sali w której publicznie
ma wystąpić. Teatr włoski i sala kon-
serwatoryum zostały mu tak jak
odmówione. Sala miejska monopo-
lizowana, w pierwszym nie wolno śpie-
wać nie należąc do grona aktorów
a śpiewak lub śpiewaczka do teatru

należący mogą występować tylko w
operach na teatrze tym wystawionych
zgłaszać do składu koncertu Lipińskiego
śpiew był konieczny więc i o tej
otrzymać nie mógł. W konserwato-
ryum mogą grać publicznie tylko u-
czniowie tego zakładu. Z radością na-
znaczyć to można że Lipiński
stronny i kochający sztukę dla samej
sztuki, obrzydza w Paryżu zabiegi nie-
godne artystów ale pomimo natural-
nie w mieście gdzie tyle zepsucia i
współubiegania. Jednego z uczniów
słyszeli kiedy mówił że zazdrościć im
nie bezzasadnie oddawać się aby ich nie
zrodzić z tronu na którym dotychczas
sami jedni mogli panować. To wszystko

przyczyniło się do zwłoki ale nie będzie to mo-
gło wstrzymać Lipińskiego tryumfu.
Stanęło na tem że da koncert w sali
gdzie się mieści tylko kilkaset osób, ale
gdzie jego głos przewybornie odbrzmi. Habeneck
dyrektor konserwatorjum będzie dyrygował
orkiestrą. O samym koncercie
później.

Po śmierci Dr. Paganinna
brata starszego skrzypka – a wiel-
kim także miłośnikiem muzyki pozo-
stał wielki zbiór skrzypiec między
innemi skrzypce wykładane perło-
wą masą malarza niezłego [illegible]
, skrzypce po Byronie
po Królu Stanisławie Leszczyńskim
po Karolu IV królu Neapolitańskim i t. d.

Z Paryża 20 lutego z listu.

<u>Karol Lipiński</u> dał tu koncert w sobotę dnia 27 lutego, gdzie tyl-ko dotąd po prywatnych salonach gry-wał; wszędzie gra jego wzbudziła wiel-kie podziwienie i wielu mu między znawcami zjednała wielbicieli. Za-czynają już o nim mówić po dzienni-kach z ogromnemi pochwałami i pewny jestem, że będzie pozyskał od publicz-ności z ~~[illegible]~~ najlepsze. Obecnie Paryż jest bardzo trudny do po-budzenia i zawsze rozmaitych stron, nieto wszystko odstępstwem nie mało stanowią ~~tak~~ trudności do pokonania, ale ogromny talent Lipińskiego potrafi wszystko przezwyciężyć.

Z Paryża 28 Lutego 1886. Koncert
Lipińskiego miał być dany 20 potem
27 Lutego a teraz będzie dopiero dany
3 Marca jeżeli nie zajdzie jaka prze-
szkoda. Przyczyną tej zwłoki są nieustan-
ne próby opery St. Bartholomy, od-
bywane pod kierunkiem Habenecka,
który tą samą orkiestrą przyrzekł to-
warzyszyć Lipińskiemu. Nim tę
wiadomość będę mógł przesłać tym-
czasem wzmiankuję tylko że Lipiński
grał na kilku prywatnych wieczorach
co dało powód Monitorowi do umiesz-
czenia kilku słów o jego grze. Nazwano
go tam potężnym (puissant) talent
jego bardzo znakomitym wyrobionym
jednak nadzieję że zechce zaprowadzić

powodu modyfikacyj jakich można wymo-
ga smaku tzw. publiczności.

Paryż 8 Marca Koncert Lipińskiego

Dany 7 Marca w sali ratuszowej (Ho-
tel de Ville) zawierającej przeszło 4000
mów, jedno z pism paryskich napisało,
między innemi powiedzeniem: Talent artys-
ty polskiego wzbudził najżywsze unie-
sienie w słuchaczach i sprawiedliwość
wszystkie przebiegi dawano mu w
dziennikach nagromadzonych. Ten
świetny wstęp na świat artystowski
aki Paryża bez wątpienia zachęci pana
Lipińskiego, że w nowych koncertach
da się słyszeć.

Dziennik z którego powyższe wyjąt-
ki przynosi wiadomość dawniej także w

Koncercik Panny w sali ratuszowej przez Wojciecha Sowińskiego

Z Warszawy. D. 20 Marca br. dawał Tytus Jachimowski w tej sali redutowej koncert.

Z Paryża. Koncert Lipińskiego (Gazette musicale N: 11). Koncert L. był niezawodnie najobfitszy z pomiędzy tych wszystkich koncertów które u nas tej zimy dawane były, również jeden z tych na których się najświetniejsza publiczność najliczniej zebrała. Jakkolwiek w stolicy naszej nie mało jest artystów, którzy wielkimi talentami swemi podziw wzbudzają, przecież mimo to obszerna sala ratuszowa

przepełniona była; albowiem artysta
z północy, ten sam, który się odwa-
żył z Paganinim w zawody
wielki Lipiński nie był, nie mógł na
siebie nie ściągnąć uwagi Paryża.
Lipiński zadziwia nie tylko mocą i
pełnością tonów, jednością i wytwor-
ną ogładą gry swojej ale oraz śmia-
łością wielkiego rodzaju, która w
niego jest cechą dobrego smaku jak
i ognistego wylania się wewnętrznego.
Każde solo koncertu jego, każda
odegrana waryacja, zostały prawie
burzliwemi grzmiącemi oklaskami zawdzię-
czone: — Pani Dorus-Gras razem
z pp. Serda i Brod, który sam dzi-
wnemi pięknemi talentami nie

od innych pomocy, dowiedli, że umieją cenić znakomitego artystę. – Winniśmy też samo powiedzieć o Panu Habanku który na czele swojej dzielnej orkiestry zdawał się czuć prawdziwe zadowolenie towarzyszyć artyście z zagranicy i który popisami jego umiał nadać znaku muzykalnej wirtuozji."

Z Paryża 28 Marca r.b. Lipiński.

Nareszcie po długiej zwłoce, nasz znakomity od dawna do koncer~~tów~~ wstawiony artysta wystąpił 3 marca w sali ratuszowej, zwanej Ś. Jana. Orkiestra z pory wielkiej części amatorów muzycznej pod kierunkiem Habanaka otworzyła koncert wzorowym wykonaniem

wstępu do Wolnego strzelca. PP
Polskiej przemówiła z chłodnej Szpiński,
który pokazał aby wykonać swoją kom-
pozycyę militarną, oczywiście okładki
niepotrzebny, dla jak gdyby dla pewności,
nie mieszanego jeszcze publiczności
ale już przez znawców ocenionego
artysty. Po nim wykonał Sonata
śpiew z Mozarta. Potem Szpiński
Rondo romantyczne, Bród solo
na oboi z tematu pieśni szwajcarsk.
Panna Dams-Gras, jedna z pierw-
szych śpiewaczek wielkiej opery
śpiewała, wreszcie Szpiński za-
kończył wykonaniem [illegible] wariacyi
z kawatyny Cyrulika sewilskiego.
Tak w wykonaniu tych kompozycyi

całe bogactwo swojej sztuki. Dziwił-
nym słuchaczom pokazywał i jak po
mistrzowsku włada instrumentem.
Dowodziły tego najlepiej okrzyki i o-
klaski po każdym pokazaniu się jego
po każdym zakończeniu a nawet
w ciągu gry samej . . . . . . Największe
wrażenia świadectwo talentu Lipiń-
skiego dał Habeneck ze swoją
orkiestrą. Ten może najpierwszy na
świecie dyrektor orkiestry, o którym
krom uczynił tę przystępną muzykal-
ną. Dla Lipińskiego zdawało się
że i orkiestra ją wypełnia a ile razy
tylko uwagę swą od kierownika orkie-
stry mógł oderwać, tylekroć na
twarzy jego malowało się uznanie

gry dyrygenckiego i odbijało się wrażenie
które w serce jego przelewał nasz ziomek.
Trzeba było widzieć jak ten mistrz,
a on niezawodnie mogąc być panem
siebie, to nimi do porozumienia
muzyków przestrzegał i napominał
swoich podwładnych bez wyjątku
dobrych artystów ażeby uważali nie
na grę dyrygenckiego ale na nutę;
trzeba było widzieć ich radość gdy
raz pewni danej części swobodnie
unosić się nad czystością mogą i
nową dla nich dotąd powiewną my-
mową gry dyrygenckiego. Wszystko-
~~to~~ i orkiestra i jej dyrektor, i pu-
bliczność trzeba było widzieć aby zro-
zumieć przedstawienie wygrywane przez

Lipińskiego wrażenia. i t. p. i t. d.
Dnia 26 marca grał w koncercie
pani Albertazzi śpiewaczki włoskiej
Drugi koncert dla siebie dał na dniu
15 kwietnia w wielkim teatrze Grand,
Odeonie.

<u>Do poprzedniej notatki Lipińskiego.</u>

Nim <u>Paganini</u> do Paryża przyjechał
dobrze płatni przyjaciele jego nie raz,
w chwalebnie celu oswoić z nim
publiczność paryzką, wiele nie pi-
sali o jego talencie o jego zasłudze niezwy-
czajnej. Najsławniejszą było rozpisanie
w ich biografii jego o których dziwne
nawet wieści o nim głosili; To zaś, że chciał,
że zabił swoją kochankę, że cały
życie w więzieniu przesiedział i t. d.

naraziłaś grać na podrzędnym nie
przykładnie. To wszystko zostaje ta
oczekiwanie – a gdy nam zostało w
swej opinii sobie odstąpili zapał,
znikło wszystko ... widzieć Paga,
niniejszego. – Lipiński krzyki
się tekstem postępowaniem – –
Pewno gdy dama uważana co
do Paganiniego ... do ... ducha
przedstawiona – o Lipińskim jedno
tylko pomiędzy artystami pani,
po dawnej – (zastrzeżone mojej;
ni ...).

N° 29 z 16 Lipca.

Do Warszawy nadesłano osobne dzieło
K. Lipińskiego „Wszystko na
skrzypce z akompaniamentem

wielkiej orkiestry oraz temat z Mazur-
ki ręki Kazimierza "Ecco ridente il cielo"
dedykowane Adamowi Patrykowskiemu,
im ops. 20. Znawcy uważają że
ten wirtuoz zmienił nieco w tym
utworze styl swój dotychczasowy.
Piękność i trudność dają się w
nim walczyć o pierwszeństwo.

Paryż d. 3 Lipca 1836.

Karol Lipiński. Po danym 1° Lipca
koncercie (Morging-Concert) w Lon-
dynie K. L. dnia 16 Lipca w południe
wypłynął z Londynu płynąc na okręcie
wprost do Bologne. Gdy statek na
którym płynęło 250 podróżnych oprócz
okrętu znajdowało się niedaleko Cap
Southern-Foreland postrzegli załoga

niespodziewana burza. Wszyscy jeszcze byli zwąt-
pili o ocaleniu, gdyż przy końcu i maszt
się był złamał, jednak o drugiej po
północy dnia 17 tm. okręt na którym
płynął nasz wirtuoz, zawinął do
portu Bologne. D. 19 tm. stanął
Filipowski w Paryżu, skąd nie-
bawem zaczął podróż powrotną
Do Lwowa.

Koncert Fil. w Londynie równie jak
na Lapakach (2) Dany koncert słynnego
tenorzysty Swarowft rozgamma
zelonisz tegorocznej Brzo koncertowej
(sezon) — Katolicy Anglii w procesie.
przez tego czasu dano nie mniej jak
120 koncertów między tymi na
samym fortepianie 30. Oprócz tego

także odwiecznie wyprawiano opery. Danie
koncertu w Londynie jest przedsięwzię-
stwem: Często bowiem nie będąc sami
artystami dają koncerta, sami na kon-
cercie ani śpiewają ani grają i tylko
najmują artystów, sami trudnią się
rozsprzedawaniem biletów przez co nie
mało prawdziwym artystom szkodzą.
Wszystkie koncertowe są ogromne w Lon-
dynie i tak samo afisze kosztują 40 fl
szterl. Skrzypek Ole Bull który tu
także dawał koncerta jest jednym
ze znanych z szarlatańskich podobnie
jak sławny Emiliani który przechodził
Paganiniego, sławny Mazzoni za
którym Amerykanie wozili pieniądze
nakoniec pan P....ski [illegible]

na skrzypcach w Polsce. Olle Bull
ma wielki mechanizm ale nie zaw-
sze gra czysto, nie ma uczucia i wy-
konywa najczęściej jakieś ramotki,
lub przegrywki. Znałem pewnego
człowieka który przez spekulację wziął
go w przedsiębiorstwo i opłacał w dom.
Dziennikarzy dużo o nim pisali.
Ale spekulant bardzo stracił, bo dzien-
nikarze mimo najlepszej chęci swojej
nie mieli o nim co pisać. Nie u-
mieli wyszukać nic o nim ciekawe-
go ani nic takiego romansu np. skandal,
go zabicia żony lub uwiedzenia dziecka
wymyślili tyż tylko jakieś moralno sen-
tymentalną historię, że w Paryżu
ktoś był biednym i z dziećmi nie

nie jadł. Z rozpaczy chciał skończyć
nędzę postanowił odebrać sobie życie
i rzucił się w Sekwanę. Praczka go wy-
ratowała i zaprowadziła do domu
a przypatrzywszy mu się rozpoznała po-
dobnym do swojego syna który nie
dawno był umarł. Nakarmiła go —
i uleczyła. Olle Bull zagrał jej na
skrzypcach. Z resztą i ta dać
należy ża w koncertach między ak-
towym Olle B. jedna wielka śpie-
waczka śpiewać nie chciała.
Dnia 25 lutego b. r. wykonano po
raz drugi w akademii śpiewo mu-
zyka do Goethego Fausta przez xię-
cia Antoniego Radziwiłła napisaną.
Sala była przepełniona.

No 35. Z Warszawy. Wiadomo ci
sławny nasz artysta Lipiński Karol
udał się 1834 z Warszawy do Gdańska,
aby żona małżonka jego używała ką-
pieli morskich w Sopocie (Zoppot)
Pobyt nad morzem Bałtyckiem
natchnął Lipińskiego nowemi pomy-
słami. Także napisał świeżo na-
der oryginalną kompozycję di-
vertissement na skrzypce z towa-
rzyszeniem fortepianu "Souvenir
de la mer Baltique". Kompozy-
cja ta wyszła teraz w Lipsku u -
Petersa i dedykowana jest pan-
nie hrabiance Pietrusińskiej.
Liczbę naszych w muzyce za granicą
celujących artystów powiększył

Antoni Orłowski uczeń Warszawskie-
go konserwatoryum. Młodzieniec
ten liczy zaledwie lat 25. Jest dy-
rektorem orkiestry w Rouen.
By godnie odpowiedzieć temu za-
szczytowi Orłowski utworzył muzykę
do opery p. t. „Mąż z okoliczności"
(Mari de circonstance). Do tej
poezyi nie było już dawniej mu-
zyki miejskiej p. Plantade, lecz ta źle
przyjętą została. Młody nasz wirtu-
oz szczęśliwie rozpoczął swój
kompozytorski zawód. Publiczność
jego dzieło okryła oklaskami. Pięć pism
publicznych w ogóle jednomyślnie go
chwalą. Łatwość, wdzięk, świeżość, jędrność
to są wyłączne zalety pisma przyznawane

wyrażającą obrazującą zalety tej kompo-
zycji.

No 37 z 10 Września 1886.

Chopiniści w Anglii. Oprócz
tych znakomitości które się rozbiega-
gdzie z zaproszeniem Chopinistów na
wieczory muzyczne publiczności
dwu najpierwszych miast angiel-
skich miała sposobność poznać jego
talent. Grał on publicznie w Lon-
dynie i w Manchester 2 razy.
Dało przy Dzienniki polskie i powtó-
rzyły Dzienniki którzych pism angiel-
skich o jego koncertach [illegible] jed-
nak przed tem wiele innych zalety kon-
certów z powodu wystąpienia Chopin-
w Anglii w pismach angielskich

niemieckich wybierany z nich kilka
i przełożonych tu:
Zaproszony na piąty tegoroczny koncert
towarzystwa filharmonicznego londyń-
skiego, które jest w Londynie także in-
stytucją jako w Paryżu konserwato-
rium, wystąpił tam 25 kwietnia
wobec najpierwszych znawców z całą
świetnością swojego talentu. Zdania
dziennika Times o tym koncercie
podaliśmy w dzienniku polskim. Oto
są wyjątki z niektórych innych dzien-
ników.
Spectator: Lipiński odegrał swój
koncert wojskowy z prawdziwym
uderzeniem. Oklaski publiczności
były nadzwyczajne a zasłużone

cicha go nagroda upiór mój przeszło-
nej. Tak w kompozycji jak w stylu
Chopinowskiego pod pewnym względem,
al nowe charaktery znamionujące
pamiętnego mistrzowi.
Morning Post z 26 kwietnia.
Nie będziemy się, że zostanie nawiasem
nad kompozycją Chopinowskiego
z wszystkiego jest tam niedostępnym,
ani do oddania przekonuj formą od-
rzuconym talentów. Jest to prawda,
Dzięki Mefistofeles na ...
i ... W ...
podwójnych par (?) układów przez-
szkolnie i innych szczegółów także nie,
z czego sposobu grania przechodzi wszystkich
Ruch innych mistrzów prawie: „Pa-

zamożniejszy. Jego ton delikatny
jakby wszystkich artystów woła. Jego
lecz nie tylko zachwycał, lecz zadziwiał
pod każdym innym względem (?).
Po raz trzeci wystąpił Lipiński w
Londynie d. 16 Maja w koncercie
danym przez p. Schlesinger. O tym
koncercie pisały dzienniki:
Morning Herald z 17 Maja „Lipiński
jest najdzielniejszym artystą i doskonałym
mistrzem na swoim instrumencie.
Jego wykonanie pociąga w flażoletach
czysto i z nadzwyczajną gracją jego
podwójne pasaże i passagio staccatowa-
ne po mistrzowsku wykonane,
zjednały mu największe uwielbie-
nie (o pierwszym nr).

Trend Sun z 19 Maja - Lipiński -
wykonał wczoraj z Nowym pia-
nistą w sposób najświetniejszy.
Cudowny ten artysta wydawał nam
się takim jak na filharmonicz-
nym koncercie gdyśmy go uwielbiali dla
nadzwyczajności w egzekucyi,
jakoteż dla głębokości rozumu,
który przenikał oddawane kompo-
zycye. W metodzie tego violinisty
nic ma w całe szarlatanerji, wyż-
szy on nad takie frazki. Wczoraj-
sze Adagio którem rozpoczął swój
koncert, było wykonane z najwięk-
szą mistrzostwą a w najtrudniej-
szych przejściach czysto dokonywał
swoich strun."

Po tych występieniach z zaproszenia Towarzy-
stwa filharmonicznego w Manchesterze
Pierwszy koncert dał tam 31 Maja
drugi 20 Czerwca, oba obudziły wielki
publiczność i z zapałem oklaskiwała
go jego oklaskami. Oprócz miejsco-
wych dzienników pisma londyńskie
także wspominają o tych dwóch kon-
certach.

Powróciwszy do Londynu dał dla
siebie koncert w królewskim teatrze
dnia 1 lipca. Pierwsze śpiewaczki
najznakomitsze artystki ubiegały się
o zaszczyt występowania w jego kon-
cercie. Oto niektóre dzienników
o nim zdania:

Times z 2 lipca i lipski zeki

Dano wczoraj koncert w Królewskim teatrze. Tenże świetny i zbiorowy artystów znalazł się jednocześnie z siebie po-
pracę. Zjednał pod sobie kaz narzędzia, szanownej swojej zł. ... jako sędziego i mni lubo sławni artyści cela
zabawienia swoich przyjaciół.
wyższość mistrzowskiej gry jego na skrzypcach zachwycała do towarzystwa, ma on talentem śpiewaczki pany Anderson, artystą p. Wright pań Grisi, Malibran, Delgli Antoni pewnego Arnao panów Lablache, Rubini, Tamburini i Ivanów."
Z Danie Morning Chronicle umieszczono było o piśmie

polskich.

Morning Post z Lipca.

„Śpiewak i wielki mistrz polski dał wczoraj koncert ranny w obszernej sali teatru Królewskiego. Wspomnieliśmy o nim kiedy po raz pierwszy w tym kraju wystąpił w sali Tow. filharmonicznego a wczorajszy koncert utwierdził nas w zdaniu korzystnem o jego talencie. Wykonywał swoje piękne kompozycje i tak nas zachwycał grą swoją że musimy nad nie się wynurzać. Przyjęto go i przywołano z zapałem a obecni mistrze sztuki w sali dali mu gorące (warmly) oklaski.”

Musical World. [illegible]

Po koncercie przy tłumnym udziale. nie możemy zatrzeć wrażenia jakie na nas do dziś dnia sprawia gra tego mistrza. Oddajemy mu zupełną sprawiedliwość i chwytamy tę sposobność ażeby go poprosić (zapewne za pośrednictwem [illegible] wolnomularka)) Odegrał pod- [illegible] koncert, dany na swój benefis i zjednał sobie powszech- ne oklaski.

Jak w Paryżu tak i w Londynie nie doznał żadnej orkiestry, przewyższał niezgodnej wielkich mistrzów zaś, dzisiaj mu wrodzonym sprawie- dliwości i umiłowania bardzo, towarzyszącego zamiarowi. Kolka.

brotnie mieliśmy sposobność prze-
konania się o tem. Wszakże usiło-
wania ich mogły stawiać tylko
przeszkody naszemu zamiarowi ale
zachwiać opinii powszechnej nie było
w ich mocy. Jakże nie tylko był za-
proszony do drugiej mi do Man-
chester ale nawet musiał się nie-
jako zobowiązać że na przyszły rok
znowu go powtórzy licznym jego wiel-
bicielom wielbicielom.

K. Lipiński przybył pni do Kra-
kowa gdzie ma dać 26 listopada
koncert.

Dorunczyński dawał 1 listopada
koncert w Poznaniu – a gromada słu-
chaczy była z zachwyceniem.

Tylko Jarkimowski dał 11 Grud-
nia na drugi koncert.

Dnia 26 listopada dawał K. Lipiń-
ski koncert we Wrocławiu
gdzie przed 15 laty pierwszy raz za gra-
nicą swój zawód publicznie rozpo-
czął. Obecność dnia wspomnianego
kilka znacznych obchodów i zabaw
przyczyniło się iż mało miejsca prze-
cież tyle słuchaczy przybyło iż bardzo
mało koncertów może się poszczycić
tak licznem zebraniem. Na po-
wszechne żądanie miał dać znowu
6 Grudnia drugi koncert. Gazety
Wrocławskie chlubnie o grze
jego wspominają.

Z Lipska K. Lipiński bawił przez kilka tygodni w naszem mieście (Grandson). Wystąpić przy pobycie, nie w kilku przymiotach zgromadzeni, miał zachwycać nas o koncercie mistrzowską grą swoją na publicznym koncercie bardzo licznie odwiedzonym.

Kozmaitosi r. 1837.

W Litrycy pu Pillera we Lwowie wyszło Kość wierszów Felixa Kornowskiego na Kommanet 1807.

Jan Oszczyła. Gruszkow przyszedł z pola przy o nim przeczytali mowić przy się wyczerpały jego biografia. Umiał jednak zachwycić ciekawość do tego stopnia że grał w Tuileriach na

pokojach Królewskich a drugi koncert publiczny w sali Plejela gdzie ma towarzyszyć Kalkbrennerowi z Hillerem i innemi znakomitemi artystami. Zapowiedział z wiolonczellistą wspól- ny koncert na 17 Stycznia b.r.

Gasiński podobno wyjechał z Kowna na Litwie grający na instrumen- tach stary.

Orłowski wyjechał z Warszawy teraz Hanower mieszkaniec z praw, Dyrygując teatrem bawiącym głównie Hanower gdzie uważany jest za pierwszego swego artystę. Przez lat 2 był dyrektorem teraz kantorem nie śpiewany teraz sam złożył ten obowiązek aby mieć więcej czasu do kompozycji

udzielania lekcyi na skrzypcach.

N 6 z lutego 1837.

Józef Guzikow w Paryżu x(x

x(Ten sam którego zna nasza publiczność z publicznych i w prywatnych domach dawanych koncertów w r. 1835. Mniemając ten artysta aby przekonać dość. Jak wybiegów nie czekając zaczął artystów i dziennikarzy w Paryżu dla zwabienia uwagi publiczności i jak zmieścił przepisać wymyślone bajki z przeszłości, mam zaś osób którzy o wymyślonym mieszam nawet niedbały, iż się od nowości szczególniejszego koncertu a Galicyjska w którego Guzikow miał dawać koncerta we Lwowie)).

Przedpołudniowa także widziano w

Warszawie z [illegible] Tomicki popisu-
jącego się na instrumencie poza
ziemią wyrafinowanym po kawiarniach
ta „cetorka". Dalej zamieszcza
korespondent opowieść jak pani-
kand przyjechał do Paryża umiał
sprowadzonego [illegible] jednego z
uczonków akademii, jak dawny
tam pogwałcił koncert zachwycił
Francuzów swą i zawołali się,
wdzięcznym instrumentem jak
wszystkie z głosił publicznie
swój koncert ponowił [illegible] się
grał przed akademikami z uznaniem
jak wszystko postrzegł [illegible]
[illegible] w dziennikach
francuskich swojej [illegible]

w zgodnej biografii jako jeszcze chce,
przy się znane tożsamości pomiędzy rozpo-
kami osobistościami oraz ich.
~~Kt~~ Dzwoniątki dnia 2 i 10 bieżącego Kon-
certu w Krzywowie i wraz odbyła się
z powrotem do Lwowa po czem
i ruszyła udać się do Wiedenia
z Bellona wyszła Polonez i Roma-
nsowy na piano przez Adamowskiego-
mię

Z Warszawy Przybywa tu śpiewaczka
Cresceni polka Smolska z Do-
mu wzbudza wszystkich swo-
im talentem.

Wychodzący w Poznaniu miesięczniki
Dziennik „Der Spiegel“ donosi
o Szumaczyńskim i Wagner

ten ostatni wiolonczellista w
podróży swej z Poznania do Kołowa-
wa (Klarenberg) w Ziemi
Stargardzkiej w Tarnowa,
we dali dwa koncerty i obie
wziął oklaski. Przejeżdżający przez
Kraków wyprawili tam 19 20 i 21
Stycznia trzy wieczory muzyczne.
Obu orkiestra tak na przygotowanie
jak i na publiczność koncertach
przyjmowano z największym
szczególnie uznaniem.

Pianista Field umarł w Warszawie
d. 20 Stycznia 1837.

Karol Lipiński wyjechał do Wied-
nia 14 kwietnia 1837 na zamiar
zwiedzić także Pragę.

Wzmianka polska najdawniejsza.
podał Łukaszewicz w dziełku
„Rys dziejów piśmiennictwa pol-
skiego" Kraków 1836 przed na str.
6. „Najstarszy ślad pieśni albo wiadomość
że takie były znajduje się u Kadłub-
ka, który powiada że po śmierci
Kazimierza Sprawiedliwego wy-
prawili sobie stroskami panowie
dzielny w których wysławiali
Mądrość, stałość, Waleczność i spra-
wiedliwość i inne wielkie cnoty
zmarłego księcia. Było to w r.
1194. Naruszewicz tom IV str 339
przywodzi pod rokiem więcej
około 1227 list Innocentego III
do Henryka arcybiskupa gnieźn.

niańskiego w którym najpierw,
skarżą się że polacy często wobiedny,
poważnego i gorszego tęsknota lub po
krewniakach wypowiadania na nas,
ony osoby poniewierano w marki
za niektórej domu nawet Drohow,
ni Bejs z nowobia takie ludowi
rodzowskie nie pomnąc na
świętość Kasprowskiego powoła,
nias. Natomiast Dingowie mój;
wi że pisał którą Przemysława,
wspominano o zamordowaniu
Ludgardy (pr r. 1295) pozostało,
nowa jaką sztukę tęsknoty i tę
paszczę za jego trzeciem na władzy,
wszystkich wystawionych.

Ks. Lipiński we Wiedniu.

L. przybywszy do Wiednia pierwszy raz
pod względem artystycznym wyprawił swój koncert d. 4 Maja bo[illegible]
w godzinach popołudniowych w
małej sali redutowej. Mimo [illegible]
publiczności nader wielki okla-
skiwaniem [illegible] [illegible]. [illegible]
nie [illegible] a już licznemi przyjęto
go oklaskami. Pisma wiedeń-
skie wspominają z uniesieniem
o jego grze. Lip. był [illegible]
[illegible] przyjętym.

Lip. [illegible] dnia 15 Maja
wielką akademią muzyczną naj-
częściej [illegible] w wielkiej sali re-
dutowej. Dzienniki [illegible] [illegible]

zachwycają go, jego — niektóre
przyznają Paganiniemu roman-
tyczność, Lipińskiemu zaś
szczytną klasyczność, wszystkie
w tem się zgadzają, że wielkie
uwielbienia przedsięwzięć.

Rozmaitości N. 21 z 27 Maja 1837.

Karol Lipiński we Wiedniu, z Dzienni-
ka „Der Humorist" przez M. G. Saphira.
Tu na skrzypcach łączy się nadromantycz-
ność z klasycznością. Paganini przez
swoją genialną dziwotwórczość, wymysłową
możliwością stał się reprezentantem ro-
mantyczności, Lipiński genium klasycz-
ności. W nim ona wielka. Do prawego
[illegible] ~~[illegible]~~ także niezbędnie potrzebna
spokojność; w nim nad sobą który

czona i tajemna wspólnienna spokojność,
która sama tylko jedna i czoło i światem i
owocem wszelkiego wewnętrznego udosko-
nalenia. W <u>Paganinim</u> zapomniany
dla artysty o sztuce; w <u>Lipińskim o
artyście dla sztuki</u>. Nad utworami
Paganiniego zdziwimy się, utwory
Lipińskiego kochamy. W utworach Paga-
niniego mieszka wszelka forma ka-
prysów zalotnej Włoszki, ale wśród
słotowych [illegible] zdarza się dzikie
kształty Apeninów, niżej jak sinogarlica
wędrowna orłów dziewięć [illegible], z ponad
z tonem przepełnionych worn, z wykonanego
zadowolenia ściąga się gromowa — mroźna
chmura burzy — brawami — rozdzwoniona.
a przed najzalotniejszym uśmiechem,

Tysiące wzniosłych zalety. Gdy to wszyst-
ko kobiety z twojego podziwiamy z tobą,
mamy i wszędzie wtedy najsłodszych uwag,
gdyż jesteśmy jakimś szczęściem życia.
W dziewiczego stosunkach miłość prym jest,
wość miłości wszystek świat wszystko;
większej z najlepszej Polki.
W jego stosunkach jest cudowna czystość, głębo-
ka szlachetność, rozkwitająca serdecz-
ność, jest wierna szczerość, miękkość
jest słodka łagodząca, którego także łagod-
ność, jest rozmiłowana w dostatkach
swoich ona wzniosłym uczuciem
się swojem ugruntowana świętość.
Pamiętajcie jednak, co może Pan
i wiedza w jego rękach stworzyć mają
przymioty niewolnicy, niedziałamy,

Do jakiego ona dziś użyć słów niezdolna
jak ostrożnie z jaką powagą nawet kolo-
nie tknięto go, wyższy i zaraz mimo
dziwaczne Paganiniego skrzypce pana swego,
z największą wykonywa łatwością.
Nigdym gry Paganiniego nie mógł słyszeć
abym zasłaniał i o sztuce z tłumaczenia nie-
wolniejszym skrzypcom jego, nie pomyślał.
Przekonanie tym skrzypkiem; on poka-
zuje nam co umie i kochającego serca
co czystą wiarą i mocną namiętnością
ciało, skoro swoją kochankę drogą zawołanie
do jak słodkich porywów, do jak żarli-
wej tkliwości, do jak niebiańskiego
do jak tkliwych uczuć, do jak niespodziewanych
pięknych wzruszeń, ręka mistrza
przywieść ją może. Nie staraj się dopisywać

w ogromnie nastrojowych tworów, nie sposób
tu mówić o jego zadziwiającej sprawności w
życiu najmniejszej drobnostki do wielkiego
całej sztuki nie ma wspomnieć o czym,
ciepłem dźwięku ton śpiewności,
którą tak dalece posiada, iż najmniejsza
nutka staje się słowikiem lub głosem
z pieśni ustawicznej; nie o jego olbrzy-
mim wyglądzie sposobie; nie o jego
dobrym w którym się łączy nawet
z pojęciem polskiej ... w nastrojowości
[illegible], nie o [illegible] dopro-
wadzonych [illegible] przez wszystkie
podziały [illegible] tonów; nie
o [illegible] w [illegible].
[illegible] wypadki [illegible]
[illegible] (Ostatecznie [illegible]

należy mówić pod każdym względem
najpierw pod względem artystycznym a
następnie technicznym.)) Ja mówię
tylko o porywającym wrażeniu które
~~ten~~ ~~[illegible]~~ nią z wszelkiej doskonałości, na
normalnie na Anioła na umysł artystyczny
wywiera. Przekład tymczasowy Lipińskiego
zostawiam innym referentom niech
oni ocenią wierność jej dosłowną samą,
wierność, jej styl mistrzowski; niech
oni zbadają to głębokie znawstwo ory-
prowadzenia zachwytnych skrzypiec
tę zbawienną ścisłość u porównania,
nim wybuchającej fantazji i to wszystko
stokroć [illegible] mało stawy na szyku
jego zwrotny. Ja mówię o Lipińskim
jako o artystycznym przyjacielu, jako

anniczo – historycznemu Dowentao.

W Lipińskim przejawiło nam się im-
mietne w swojej świętej, nadziemnej pra-
wej czystości, w każdej tej żądnej my-
śli, tworzącej nie wykrzywionym niczem,
skalanym. Jego stosunek nie jest to
sprzęczysta deska dla swoich ciosów ociosana
jego myśl nie jest to prost ociosanemu,
ki ociosana ani kamień pod[...] ani
ani nasze nacechowane.

Lipiński występuje skromnie bez
żadnego i sobie zaufanie oddawania, kiedy
stosunek, swoją uwagę zwraca do tych
drogi, a jak osiągnie słońca ponad
tor we ono osiągnięty, tak osiągnie tak
jego po stanowisk a wszystkie o nich
dziewiczej drogi, wszystkie spostrzeżenia

gajów przebudzających się; z drżących drzew,
na wyścigi pomocną tony, wyskakujące
się najczarowniejsze jaki; tu, jak zbawi-
enne dźwięki miłości, boleści, tęsknoty
lub wystrzelającej radości i rozkoszy,
[illegible] pieśń i [illegible] drobnymi
ździebłami! [illegible] i [illegible]
wymową, [illegible] — wyrabiać zaklętych
tonów, sam, jeden spokojny w[illegible],
[illegible] mogących
dźwięków! Takim jest Lipiński!
Lipińskiego [illegible] pogrzeb odbył się
15 maja w wielkiej uroczystości
i był zaszczycony obecnością [illegible],
Cesarstwa i [illegible], [illegible]
Księcia Franciszka Karola, Arcyksięcia Karo-
la i Arcybiskupa [illegible]. [illegible]

Z Warszawy: Nestor spółczesnych aktorów
naszych Pan Józef Krzemieński Dziekan
się obchodził dla niego z uroczystej okoli-
czności ukończenia 50 lat od wstąpienia
na scenę. Urodz. 16 maja 1771
uczył się muzyki przy dworze ks. Bpa
Sołtykowskiego w Krakowie, a w 16 roku
życia wystąpił po raz na tamtejszej scenie
pod opieką starosty Klonowskiego.
W Warszawie ukazał się na scenie po raz
pierwszy d. 20 grudnia 1790 r. i odtąd
należał do jej ozdób jako artysta.
Ucieszyła się tam obecna ... jego
uczciwość ... na
jego dobroci.
Z Wilna: Ks. Lipiński umarł
21 Maja br. w wielkiej ...

trzeci i ostatni koncert. Był 10 razy
wywoływany – Dzienniki z zapałem
wyrażają się o grze jego.
„Der Telegraf" wiedeński z Dn. 22
Marca zamieszcza o nim:
Lipiński pożegnał się z nami tym
koncertem, przeto Doniesienia nasze
o nim zamkniemy mówiąc ogólnie
nad grą jego uwagami: Lipiński
stoi bezsprzecznie w rzędzie pierwszych
sławnych żyjących wirtuozów i na tem
stanowisku postawiło go zdanie
wszystkich znawców i przyjaciół sztuki.
Porównanie z Paganinim daje się
nam pod każdym względem nie-
stosowne. Paganini jest zjawiskiem
takiej całkiem odrębnej [illegible]

w epoce stanowiącej notatny, że nic
z nim porównanem być nie może.
Do żadnej nie należy szkoły. Lasker
w tym porusza torem, który jest
w stanie sprawić zupełną w grze
na szachownicach zawodowych. Gra po dłuższym
której ukazuje się nam w całkiem
innych i całkiem innej postaci,
niż ~~w ...~~ stronnikach. Szachy
właściwie wzorowo wykorzystane
stanowią sztuki wszystkich pionów,
nego względu jakie tylko instrument
w rękach największych mistrzów,
konać ideała. Widzimy w grze jego
prowadzenie z całkowicie i formą
jak najwspanialej wypracowane
i wykonane ze sprawnością ...

większego w swego artystycznego przeko-
nania. Dziecię szczególnie na rozumną
niezwykłą fantazyą. Porównać jakie dispo-
zycye Wilnum [illegible] biwnet był w powiedzeniu
jego stanie, znakomitym talentowi
i mogąc wykonanie swojej sztuki.
Każda gra jego zachwycała jak najszcz-
szczytniejszego przyjaciela i publiczność
wileńska uznała [illegible] [illegible]
Dać cześć swoją w takiż sposób, że ni-
niemal z sobą [illegible] zasłużone przy-
niemało pobytu w tej stolicy czasowo.
d. 25 Czerwca 1807.

Starszy stryjek Janiewicz (3) może
Janiewicz, pułk. który napisał w
Londynie ponieważ tam też z [illegible]
w stolicy Szkocyi. Ale (jego nalegą

Do najpiękniejszej sztuki, tej sztuki
Ś'ottego, lecz ogień pełny wyraz
i gotowość gry jego jest cechą jego
roztrzygną.

Z prasy Wychodźców w Paryżu

Szczęśliwa pisma Chronique de Paris
zamieszcza bardzo pochlebną wiadomość o artystce polskiej śpiewaczce
pani Lunarkowskiej.

Jedwinea

Ks. Lipiński po powrocie swoim
z Wilna wyprawił d. 6 Lipca 1807
w tak tekście koncert. publiczność
zachwycona stroną gry jego nie
powściągliwie, dał drugi koncert 11 a trzeci 10 Lipca 1807

Ks. Lipiński wyjechał d. ...

26 Lipca br. w palarni ostrzegano do Rosyj.

Mikołaj Sawicki na Wiśniewm zrobił strzyżał o strzyże fastrow Brytyjczyj i Dziennikarz wyraża się nader pochlebnie nie przysługującej je z większemi naprawa wybranie ... Sawicki nadzieję wiedząc ... chodził do gimnazyum przez ojca do stanu duchownego przeznaczony. Jako naciś niewłaściwą przysposobiony ... po strzyżach ... wielką zdolność do tej sztuki z pracującą prostotą dla oszczędzki ... tamtem zawodowi nawet bez wiedzy ojca oddałem się powiąpał. Pomiając ... Wiśniewa ... w ... szlachetnych mistrzów

znalazł sposobność wykształcenia [illegible]
się i wkrótce [illegible] stanąć w
tym zawodzie. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
więc wiele [illegible] [illegible].
r. 40 w Warszawie. [illegible]
powrócił ze swej prob. [illegible] do
Odessy, z której i w [illegible]
wrócił. Za [illegible] [illegible] na
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] Odessa [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] umarł 21 Paź-
dziernika 1897 w [illegible] [illegible].
Żył lat 92. [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible]
~~Rtl~~ Rolla w [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] się [illegible]

na tę kordę powstaje Lipińskiego.

N° 49. Pomiędzy kompozytorami wymienionymi życzeniami Paryżu znajduje się jeden z którym i dziś pianino polskie nie wspomnieć z którego przywódct 12 swoich kompozycji Fort nam Julian Klemczyński. Ostatnie jego prace zawierają trzy ogłoszone Melodie polskie, Rondo avec finale à la Mazurka pour piano à 4 mains. Souvenir d'Allemagne Valse pour Piano. Rozmaitości 1838.

Natalia Lipińska córka Karola napisała wydała i dedykowała Chopinowi: Deux mazurkas pour le Pianoforte.

Listy K. Lipińskiego po powrocie

86.

z roczną wypłatą na kontrakty do
Kijowa.

N° 9. Marca 2 / 1838

Karol Lipiński przyjął miejsce
nadwornego Kapelmistrza u Króla
Saskiego w Dreźnie z roczną pen-
zyą 1500 tal. sr. Podobno został-
niej bytności tamże obdarowanym
wczoraj od tegoż monarchy podawa-
nym w Warszawie koncertów złotą e-
maliowaną tabakierą nader mi-
sterną robotą. Lubo cieszymy się
z zaszczytu naszego ziomka, żal nam
że nas opuszcza. Dowiadujemy
się z doniesień z Kijowa, iż obecność
Lipińskiego na teatr. Kontrakty miał
jednak bardzo liczny koncert dwa.
dla na cele dobroczynny.

Odebrano z Kijowa smutną wiadomość
Wyborna śpiewaczka Adela Grassini
z domu [illegible] która [illegible]
[illegible] świetnie w Petersburgu
dawała koncerty umarła 25 ~~maja~~ marca
1808 w [illegible] arb. Czarn-
gowskiej.

Pani [illegible]owa [illegible] za
granicą śpiewaczka wykształcona
w Warszawie, pierwszy raz wy-
stąpiła w roli Rozyny w Cyruliku
sewilskim.

N. 29. Ks. [illegible] w Wilnie

[illegible] pierwszy [illegible]
na [illegible] przy dworze krol. Polskim
[illegible] miasto
[illegible] na jego [illegible]

29 Kwietnia nie mogła pamiętać wierszów. Na moją prośbę dał dan- ści koncert 5 Maja – (dalsze wynurzenia Korresp. gdzie Lipińskiego).

od 1/6 Listopada.

Familia Kątskich przybyła teraz do Londynu. Między Apoli- narym mało podobieństwa uwagi. należało grać na wieczorowym zebraniu u Królowej Wiktoryi.

Dnia 10 i 17 Listopada 1838 koncertował u nas w teatrze K. Lipiński. Dały koncerty się one jego szkoła do wielkości stosowny zapowiedź i doznano- wej pamięci życzy najlepszego powodzenia etc.

N 49 Grudzień. Franciszek Mirecki
Krakowianin po kilkunastoletnim
pobycie w obcych krajach szczególniej
Włoszech powrócił do Krakowa na
wezwanie tamtejszego senatu i za-
kłada szkołę śpiewu dramatycznego.
Karol Lipiński po danych 13 i 17
listopada 1838 koncertach wyjechał
do Drezna. Lipska Allg. Zeitung
pisze o nim z Drezna 5 grudnia.
Lipiński jest w murach naszych
i dnia jutrzejszego grać będzie u dworu
jako stanowczo mianowany pierwszy
mistrz koncertów kapeli królewskiej.
Od dawna tak układano o to, żeby
z Drezdeńską królewską najwięcej zaś
od śmierci sławnego Rolli od

maja 1837. Mianowaniem Morla-
chi'ego — który po Paganinim uzna-
wał w nim pierwszego skrzypka Eu-
ropy opierała się jedna z ważniejszych
muzycznych partyi chcąca pewnego
młodego utalentowanego krajowca
promować nad tego zasłużonego cudzo-
ziemca, lecz król z właściwem
sobie znawstwem i sprawiedliwością
po królewsku na stronę Lipińskiego
przechylił." Z Drezna pojechał Lip.
do Pragi gdzie [illegible] przybył
z niecierpliwością oczekiwany i
także zaproszono go przez pisma
publiczne. O przybyciu do stolicy
Czech donosi Gazeta Praska:
Wirtuoz na skrzypcach p. Lipiński,

ki przybył do Pragi d. 11 bm. i kon-
cert [illegible] zamyśla. Lipiński
przed wyjazdem z Drezna grał tamże
na koncercie u dworu i koncerto-
wego marszałek nadworny ofiarował
mu imieniem króla złotą tabakierę.

Rozmaitości 1839 Nr 6 z 10
Lutego (od Lwowa pisze korespondent)
Wyjeżdżającemu z Tarnopola [illegible]
[illegible] ozdobny pozłacany wieniec,
[illegible] Harz ozdobna z
[illegible] koncertu
na skrzypcach w Tarnopolu. Tow.
muz. tarnopolskie „Accademia
filharmonica" mianowało go
swoim honorowym członkiem
N 36 Wrzesień. [illegible]

Szwarczyński z [illegible] [illegible] zostawszy w Poznaniu przybył do Warszawy i do Krakowa.

Rozmaitości r. 1839.

Lipiński w Orawie, z a pierwszy koncert d. 17 Grudnia 1808 na Krol. ałs[illegible] teatrze. [illegible] był przyjmowany i gdy po uwerturze Lipiński ze skrzypcami wyszedł był powitany [illegible] powszechnym okrzykiem całego zgromadzenia. Po każdym utworze wyprawiano mu oklaski, etc.

Lipiński w Padwie Dziennik Rokowania nadmieniony o Don [illegible] Lip. z Padwy

wyraził się bardzo pochlebnie a z powo-
du granego d. 17 grudnia Concerto
militaire" przez krytyczny autor
mej kompozycji i o innych bardzo poch-
lebny a o grze jego wyraża się z
z zachwytem nieznanym [illegible]
o nim prowadzącego mistrza.
N: 6 z Listów Gazety wydawanej w
Rouen we Francji ale po mojej
bardzo zaszczytnie przedstawia
Antonim Kątskim nas-
mianie byłego tow. Warszaw. [illegible]
[illegible] przyprowadzonym
do [illegible] na [illegible] muzyki
kościel. w Dzień Sw. Cecylii [illegible] oraz za
dyrygowanie tą muzyką złożoną z 100 osób
wykonano między innemi i kompozycję [illegible]
i znawcy chwalili ją bardzo.

Rozmaitości 8 z 20 lutego 1839.

Wysocki pianista z Warszawy dał w przejeździe do Paryża w Lipsku koncerta i w pismach tamtejszych chwalony. W kompozycjach obrał sobie za wzór Chopina.

N°16 z 20 kwietnia. Karol Lipiński dawał koncerta w Moskwie z powodzeniem [illegible] prawdopodobna

N°17 z 27 kwietnia. K. Lipiński dał w Moskwie 4 koncerta. Przed tego doznał w czasie zgromadzenia szlachty moskiewskiej która go [illegible] w znak zadowolenia następującym listem zaszczyciła:

Łaskawy Panie Karolu Feliksowiczu!

Naczelnicy szlacheckiego zgromadzenia

rosyjskiego wyróżniającego się z właściwości-
ciom za przyjemność przez wszystkim talentom
Warszawskim dnia 14 Marca b.r. artystom tegoż
zgromadzenia sprawioną przez najprzejaś-
niejszej, była ofiarowana tu tabakiera ×
(× wartości 150 dukatów przyp. red.) jako
pamiątka od całego zgromadzenia w
znaku prawdziwego poważania i dla u-
częszczających się Warszawskich muz, pilnych talen-
tów przyjąć raczyli, i mają zaszczyt
być Wszystkimi Teatrowy Panno niższymi
wielbicielami. (Następują podpisy)
Książę Aleksy Kurakinów, Hrabia Gudo-
wiczow, G. Pisarów, Siłaków,
G. Butakow, G. Książę Obolenski.
N° 20 z 18 Maja. Karol Lipiński
przybył do Petersburga 20 Kwietnia b.r.

№ 22 z 1 Czerwca. 1839. Donoszą z Petersburga że K. Lipiński dał tam pierwszy koncert 24 kwietnia – prawdopodobnie.

№ 27 z 6 Lipca. Dnia 29 Czerwca otrzymała Redakcya Gazety Lwowskiej list następujący.

Wielmożny mości Dobrodzieju!

Żałuję mocno, że interessa moje nie dozwoliły mi tyle czasu, abym mógł dać się słyszeć naszej szanownej Publiczności, która od dwudziestu lat mnie tyle mnie zachęcała do doskonalenia talentu mego, a nawet teraz zaledwie dowiedziawszy się o przybyciu mojem do Lwowa, tylokrotnie życzenia dawała mi się słyszeć, abym dał koncert, czego najwięcej dowodzą

liczne obstalunki miejsc na mój Kon-
cert u księgarni Milikowskiego.
Zmuszony będąc słowem pospieszać muszę
do Drezna, lecz gdziekolwiek się znajdować
będę, nie wygaśnie we mnie ten sza-
cunek, który winien jestem mojej
szanownej Publiczności i żądza wrócenia
do kraju, bojąc się, aby nie przemogła
nad temi obowiązkami, które teraz
wziąłem. Radbym bardzo aby W.P.
Dobr. któremu przy tej okazyi mam
za obowiązek podziękować za tyle dobroci,
na wszystkie uwagi i przysługi
wyświadczane pod Jego pośrednic-
twem, raczył także być tłomaczem
uczuć moich przed tą dobrą i oświeconą
Publicznością, która mnie od tylu lat

wszystkim swoim rodakom. A iż do
mnie nie należy przyjąć wyrazu głębokiego
szacunku, w którym mam zaszczyt
wyznać się zawsze Tego prawdziwym
wielbicielem i sługą.

Karol Lipiński

Lwów 28 Czerwca 1839.

N. 32 z 10 Sierpnia. Z Drezna
(Z listu pisanego 24 Lipca) Karol
Lipiński d. 5 Lipca stanął w
Dreźnie d. 8 po zwyczajnej przysię-
dze złożył objął przewodnictwo or-
kiestry a d. 10 przedstawiony był
Jego Król. Mości jako jej dyrygenty
pierwszy mistrz koncertów.

N. 33 z 17 Sierpnia.

Apolinary Kątski wyjechał w

[illegible] Modrzejewskiej

Piano op. 33.

No 15 z 13 kwietnia 1839

Z Warszawy. Postanowieniem Cesa-rza z d. 18 lutego 1839 udzielono następ-ne pensye [illegible] artystom teatru Warszawskiego: Józefie Ledóchowskiej za 31 letnią służbę oprócz dawniejszej pensyi zł 3000 dodatku w ilości 5540 zł. Janowi [illegible]-owskiemu za 51 letnią służbę 10 260 zł. Antoniemu Zieleniewskie-mu za przeszło 39 letnią służbę 3240 zł. Janowi Kossińskiemu za przeszło 38 letnią służbę 2 808 zł. - - -

Józefowi Wagnerowi [illegible] orkie-stry teatru Warsz. za przeszło 47 letnią

służbę 3492 zł. Lud. Adam. Dom.,
naczelnikowi Kontroli Dyrekcji
teatrów Warszawskich za pracę 28
letnią służbę 6480 zł. Bonawen.,
turze Kudliczowi za pracę 37
letnią służbę 13 500 zł. Wawrzyń.,
cowi Szajdzickiemu artyście
emerytowanemu Wielk. Teatru. za 28
letnią służbę 1296 zł. Antoniemu
Wagnerowi b. artyście orkiestry
wielkiego teatru za pracę 48 letnią
służbę oprócz dawniejszej pensyi
1500 zł dodatek w ilości 1728 zł. ...
Józefowi Elsnerowi b. Dyrektorowi
oprócz a obecnie professorowi szkoły
śpiewu teatrów Warszawskich za
40 letnią służbę oprócz dawniejszej

przenosi 3000 zł dodatek 6860 zł.

Karolinie Bielawskiej wdowie po Józefie Bielawskim artyście ork. wielk. Teatru i jej 4 dzieciom przez wzgląd na przeszło 24 letnią usł. męża i ojca z funduszu zł 2559 gr. 18.

N. 25 z 22 Czerwca 1809.

Wysocki dał się słyszeć na pianinie w swoim wieczorze w teatrze wielkim w Berlinie. Gazeta „Staats Zeitung" tak pisze: Pana Wysockiego przyjęło mnóstwo nader rządni najpol-niejszych wielbicieli nowej szkoły przypomina on przez uderzenie swe zarazem jędrne jak delikatne oraz grą swoją pełną ognia, największej Adolfa Henselt. Przymioty

te najwyższej. Daje się dostrzec w
rondeciu własnej jego kompozycji na
temat Krakowiaka, w bardzo pięk-
nym i trudnym polonezie Chopi-
na. P. Wysockiemu miał sposob-
ność okazania wszelkiej swej
biegłości i pewności gry. Da on się
usłyszeć jeszcze w jednym koncercie
w którym ma grać kilka swych na-
der charakterystycznych i pełnych
wdzięku krakowiaków.

N 27 z 6 Lipca. Zdolny pianista
Wysocki z Warszawy bawi w
Poznaniu i da koncert.

N. 10 z 9 marca.

Ze Lwowa. Koncert Feliksa
Lipińskiego dał koncert P.

2 lutego w tr. r. teatrze grającego przewyższył oczekiwanie publiczności oprócz utworów brata grał także wszystkich finał na skrzypcach z opery Norma własnego układu tudzież [illegible] napisanie Panek gabor.

№ 18 z 4 Maja Z Florencji

8 kwietnia – Między innymi rzeźbami, [illegible] na wystawie [illegible] przez rzeźbiarza Po-niatowskiego na korzyść tak. [illegible] pielęgnowania [illegible], [illegible] Król i Józef Pon.x

x (dziś zgrupowanie [illegible] Stanisława Poniatowski [illegible] Podkowa, [illegible] brata króla [illegible] Wiosło).

tu kiedy Księżna Eliza Poniatowska wyszczególniała się pięknym śpiewaniem.

N. 20 z 18 maja

W Wilnie wsławia się teraz jako kompozytor młody Wiktor Każyński znany i ceniony przez wszystko w kilku melodramach i operetkach dawanych na teatrze Wileńskim jakoto: Antosianka, Flora, Granowski, [illegible], [illegible] matki nad [illegible] Dobratyńskich i t.d. [illegible] [illegible] zasługują mianowicie jak w N. 25 Tygodnika Petersburskiego [illegible] znajdę najnowszą [illegible] muzykę do dramatu Gr[illegible] „Podziemny [illegible] wanie" przedstawiona 30 marca

w Wilnie i Olwela w tej amrzie bo-
gactwo i wstęp muzykalna poświęcona
w wspaniałym wszelkie namiętności
wyobrażającym śpiewaniu.

~~N. 20 z 8 Stycznia~~. N 45 z 9 listop.

Pisma francuskie wysławiają teraz
Warszawiankę pannę Antoninę
Hogé uczennicę paryskiego
i madgolańskiego konserwatorium
które przez wiele miesięcy Fran-
cji a mianowicie w Cot w Bolko
operach jako primadonna występy-
wała i zamówiona jest do teatru
San Felice w Wenecji.

N. 52 z 28 Grudnia 1839.

Z Krakowa Donoszą że pod
opieką rządu publiczna szkoła śpiewu

dla młodzieży płci obojej założona
przez Franciszka Mireckiego wy-
konała pod tegoż przewodnictwem
d. 11 bm. wielki koncert z udziałem
przeszło 120 osób (śpiewaków i
orkiestry.)

Rozmaitości w. 1839 r. z 14
Września 1839. od 37.

J. Ł. Królikowski były prof. przy
Gimnazyum w Poznaniu autor
o Prozodyi polskiej i wielu in.,
rząd. szkolnych zmarł przed kwar-
tałem w Warszawie.

Rozmaitości ~~N. 28~~ rok 1840

N. 28 z 11 lipca.

Znany kompozytor Nidecki
zmarł w maju to. w Warszawie.

N. 2 z 11 Stycznia

Wysocki pianista dawał 14 Grudnia 1839 koncert w Krakowie

N. 5 z 1 Lutego 1840 Pismo war-szawskie wspomina z wielkiemi pochwałami o grze 10 letniej pia-nistki Jadwigi Brzowskiej.

N. 9 z 29 Lutego Poznań ma-jący przy tem mieszkańców i rozkoszy zakłada teraz Towarzystwo muzycz-ne.

N. 17 z 25 Kwietnia 1840.

Karol Lipiński spodziewany jest w miesiącu Maju w Berlinie.

N 18 z 2 Maja 1840. Donoszą z Wiednia o przybyciu tam Felixa Lipińskiego i zamierza dać koncert.

z Mapa w sali Tow. muzycznego.
Nr 28 z 11 Lipca 1840. Bramma
Kątowa Dancer w Paryżu Koncert
d. 24 Marca w salonach Erarda.
Nr 36 z 5 Września 1840.
Przegląd pism Osk. nad Wisł.
zamieszczona w Dodatku do Nr 65
krótką biografię sławnej artystki
teatrów Warszawskich Leontyny
Lewkowskiej zamężnej Halpert
urodzonej w byłem województwie
sandomierskim w 1805. Autor
biografii Wdl. nadzieję jej nej,
wpłacił probostwo fik w tragicznym
patetycznym zamordował [illegible].
Nr 38 z 19 Września. Józef Stefani
napisał polonez „Statek parowy”

na orkiestrę tańców wydał [illegible]
na piano u G. Sennewalda
Nr 41 z 16 Października 1840.

D. 9 Września b.r. w dniu pierwszy raz dawaną była słowna opera ks. Józefa Poniatowskiego (młodszego syna księcia Stanisława) pod t. „Giovanni da Procida". Kompozytora wywoływano 14 razy, podobało się bardzo tak pod względem harmonii jak i poezyi.

D. 13/6 1889 [illegible] 6 [illegible].

Przemilczam od 1849 do 1855 nic szczególnego.

110.

Rozmaitości r. 1858 N-18 i 19-

Leo Marjana Sowińskiego ocenę

Dalszy ciąg.

Rozmaitościach ~~prz~~ przedstawiających opery i doborem śpiewaczek dobrych opera Krakowska przewyższała warszawską która pozostała na Rynecznej i Rivoli; Zasługi Fr. Mireckiego godne uznania za przygotowanie śpiewaków do reformowania dobrej opery i zasługi Hilarego Meciszewskiego z powodu zamiejscowego uczenia tych śpiewaków i stworzenia polskiej opery powinny były być w Dykcjonarzu podniesione. Przeczenie dziejów teatru Krakowskiego chwila ta ścisłości nie zyskała uwagi. Składa p. Sowiński na dzieje opery

w Polsce nie zwracać uwagi byłoby mogło dość wiele wspomnień o Krakowie i Wilnie a nawet nowszego i o Lwowie zaszłości. Tak np. w r. 1849 opera we Wilnie utrzymywała się długo i dość świetnie, choć nie porównywalna Krakowskiej z 1846 r. Ulubieńcami opery Wileńskiej są: Rostkowska, T. Palińska, Zaltorgar tenor, Nowakowski tenor, Kieronowski basso, i t.d. Grano tu opery Cyganie, Halka Moniuszki, Zampa, Cyrulik Sewilski, Postylion, Mularz i Ślusarz Wieszczka w Olgierdzie, Fra Diavolo Traviata, Lunatyczka, Lukrecja i t.d. Niewspomniałem tu o dawnej operze Krakowskiej której prawdziwa wołała

byli Zimmermanowie i Skibińscy
z których wyszli także Bandaszew-
wiczowie, Ludgarowska, Żebrow-
ski, Radziszewicz, Laskowski,
bo składający mieli być tacy aby niezależ-
nie od zamożności i stanowiska
a przez głosowanie 4 osób nadto nie
wybiegała ponad mierność.
Sowiński miał umieć żadnego kurjera
z Krakowa nie miał uznania więcej;
pianiści i nauczyciele.
Adam Korzyżanowski nauczyciel
fortepianu, Germasz nauczyciel,
Leszczyński Ignacy, Robacki, Mi-
chnowski, Grünberg Julia z Pe-
tersburga.
Skrzypki Wład. Żyszki, Lauverney
Adolf, Majewski Jos., Rosen-

zwaiż Leon, Smoczyński, Strzel-
bicki, Wojciechowicz Ignacy
Szklarski Stanisław. Ostatni od-
znacza się tem że nie mają ręki
gryząc na skrzypcach do nięta pręt-
ki dopracowaj mechanizm różnego
przyrządu.
Trzeciej [illegible] na instrumen-
tach kwartetowych: Chromiński,
Jaworek Jan, Kolomainski
Franciszek, Korsorotow, Kry-
wicki Piotr, Malik, Podgórski
Leon, Prachowski, Rybicki
Andrzej kompozytor Alojzy Bieś-
kowski obecnie w Wiedniu markiezy-
o Cyfrowaniu którego fortepiany
drugi [illegible] być [illegible] tandem

z Szopowiczem podobieństwem w stronę kompozycji aż tu do Chopina zbliżonej. itp.
Przez wykształcenie nad wiek nadto w duchu Szymanowskiego niedorosła także Węgrzyński wszystko chwali a chwali że ortodoksyjnie trudno mu wierzyć. Brak tu szczerości i prawdziwości np. Witwicki umiera w Neapolu nie w Rzymie, Chetelowska liche aktorka jak śpiewaczka Biernacki zamiast skrzypka pianista. Prof. Lewicki także grand zamiast pianisty śpiewaka wrocławskiego w Poznaniu jedzie na Litwę. Negroni Kożuszek galicjaninem podobno z Wadowic jak w słowie,

ności rodem z Podlasia. Szlagór,
zwanego Szlangórskim a Klimów,
zwanego Klimkowskim zowie.
Pokrowskiego przeszedł na jakiś
niewiadomego Kaplińskiego
Stolpego przeszło na Alojzego
i Antoniego obu o ile wiem jeden
był ks. Alojzy zmarłego.

Rzepecki z B.

Przy mojej roku 1859 nie
zauważyłem nic.

116.

Gazeta lwowska z 1841.

N 1. Tow. muz. w sprawozdaniu rocznem spra-
wozdaniem powtarza trzeci wykazuje że:
po upływie jednego roku istnienia
liczyło 52 wykonujących a 316 wspie-
rających razem 368 członków, dochody
wynosiły 5989 złr 15 kr., wydatki
3258 złr 58 kr. mk. Zakład naukowy
składa się ze szkoły śpiewu liczącej
42 uczniów i uczennic, ze szkoły na
skrzypce liczącej 20 uczniów i szkoły
na instrumenta dęte składającej
się z 7 uczniów. Tow. dało w
tym roku 4 publiczne koncerty w
których zawsze celniejsze utwory a 7
Duet ork. L. Beethovena wykonano.
a 13 kwietnia zr. pierwszy raz Stworzenie
Haydna.

N. 3. [illegible] [illegible] [illegible]
marszów na fortepian a doskonale
-nich przeznaczył na wspaniało [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] niemieckich.

N. 4. D. 6 Stycznia 61. Odbyła się
w salach na strzelnicy próba tańców
balowych tutejszego Tow. muzycznego(?).
Podobały się nowości(?) walc i
mazur Ludwika Albertiego,
tudzież balet ułożony na tematach z opery Sobi-
-eskiego(?) Franciszka Knapp i
polonez Dr. Piątkowskiego —
wybrano(?) były także polonez i [illegible]
p. Doré — ta rzecz Karnawałowa
kompozycji Boeckerego(?) Kapelmistrza
Strzelnicy w niemieckim teatrze
między aktami bardzo dobra.

w Gdańskiego wyszło [illegible] mar-
nie staraniem Wincentego Danka.

N 8 – Dowiedzieliśmy się z [illegible]
(Styczeń 19) o listu ze stolicy nasz
Karol Lipiński będący w Dreźnie
pierwszym mistrzem koncer-
tów otrzymał [illegible],
ponadto do pensyi jaką dotąd
pobierał, 200 talarów rocznego
dodatku i z tem podwyższeniem
zaangażowano go na całe życie.
Znakomity wirtuoz ten urządził
w Dreźnie akademię kwartetowe
których [illegible] 4 w przeciągu [illegible]
, dwa odbyły się już a miano-
wicie 14 i 29 Grudnia z. r. przy
pomocy Kapelmistrza Królewskiego

F. Müller tudzież G. Kühner i F.
G. Hammer. Kwartety te grane,
nie zaś w „Hotel de Pologne”
i Dornajg mieszkaniu i poznał agentów
i prasy. Z tego powodu dzien-
niki drezdeńskie „Ommbers”
Vaterländische Blätter i inne.
Lipski wyprawił także koncert
na dochód ubogich po koncercie
Ole Bulla, który naówczas był w
Dreźnie.
Kurjer Warszawski z 10 bm. donosi
że A. Sowiński w tych dniach
wyjeżdża do Dubna na kontrakty
gdzie da koncerta.
N. 10 donosi z Dubna że K.
Lipiński otrzymał przy zbiorze

i grano na przez Paganiniego w którem wystąpił z nim na koncercie Dworskim.

Piszą z Warszawy że 16 Stycznia br. Serwaczyński grał w koncercie Tow. d. na rzecz Lipińskiej i przyjęty przez publiczność z uznaniem.

N 24 z 25 Lutego. Serwaczyński Stan. Dał w tych czasach w Lublinie 2 koncerty a teraz we dwoch [illegible] obiegał. Na tegorocznych kontraktach w Kijowie zachwycał publiczność grą swoją Feliks Lipiński.

G. Lw. N 32 z 16 Marca 1841. Nasz wielce utalentowany Feliks Lipiński po powrocie z Kijowa zabawiony

Podobno w naszej stolicy udał
się Pan 13 bm. w nowej wielkiej
podróż, bardzo ciężką i mozolną,
aby zwiedzić Poznań, Wrocław
Berlin i z tamtąd udać się
do innych krajów niemieckich
do Francji i do Anglii.
Najszczersze życzenia naszemu
miłemu turyście.